

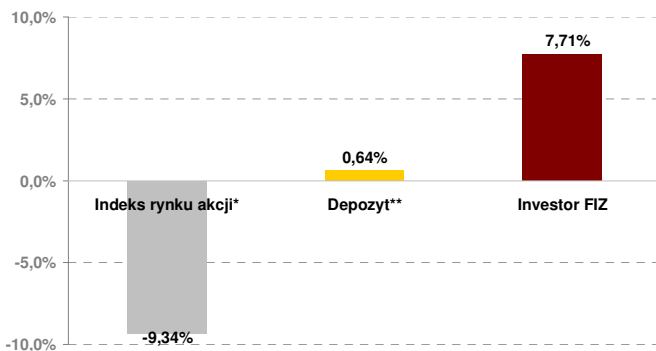
Investor Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (31.12.08 - 31.01.09)

Na dzień 31 stycznia 2009 r. dokonano kolejnej miesięcznej wyceny certyfikatów inwestycyjnych Investor Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, zgodnie z którą wartość jednego certyfikatu ustalono na 2.532,92 zł, co oznacza wzrost o 7,71% w stosunku do wyceny z 31 grudnia. Od początku działalności Fundusz uzyskał stopę zwrotu w wysokości 153,29%.

20 milionów nowych bezrobotnych w Chinach oraz dwa miesięczne spadki produkcji przemysłowej w Japonii na poziomie 9% - 10%. Wnioski są takie, iż ten kryzys nie ma szans wygasić się szybko. Powrót do trwalszych wzrostów nastąpi dopiero, gdy skala pesymizmu osiągnie szczyt, a akcje dłuższy czas będą leżeć na dnie i nikt już nie będzie chciał ich kupować. Do tego czasu najlepiej będą się sprawdzać strategie defensywne oraz nastawione na spadki.

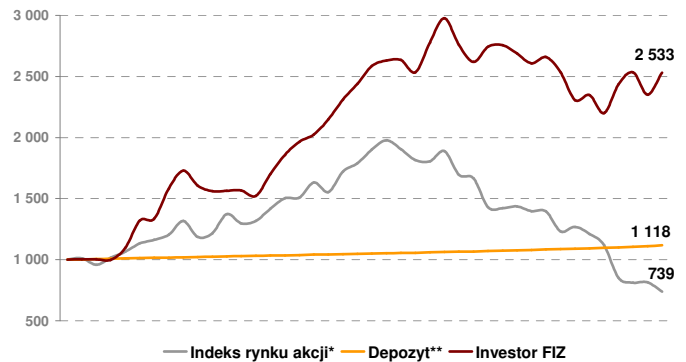
Na bardzo dobry wynik funduszu w ubiegłym miesiącu największy wpływ miały transakcje na kontraktach terminowych

Stopa zwrotu 31.12.08 - 31.01.09 [%]



* Indeks rynku akcji - Warszawski Indeks Giełdowy WIG (bez prowizji i opłat)
** 6-miesięczna lokata terminowa - średnio w 20 największych bankach

Zmiana wartości inwestycji 22.09.05 - 31.01.09 [zł]



Wartość inwestycji na dany dzień (po podziale z dnia 1 czerwca 2006 r.)

Styczeń potwierdził panującą od miesięcy tendencję spadkową na giełdach i dużą nieufność na rynkach kredytowych. Załamanie popytu światowego, które nastąpiło w czwartym kwartale ubiegłego roku było początkiem trendu i jest już odczuwalne w każdym regionie świata. Zostało to odzwierciedlone na giełdach, gdzie akcje średnio spadały około 8% (Niemcy -9,8%, USA -8,8%, Japonia -10%). Polska wypadła bardzo słabo (WiG20 -11%), a obawy o kondycję naszych firm nabierają siły. Pod szczególną presją są spółki w dużym stopniu finansowane długiem oraz te mogące tracić na zawirowaniach walutowych. Styczeńowe osłabienie polskiego złotego było bardzo znaczące (USD +18%, euro +8,5%), co obrazuje niepewność co do polskiego budżetu, kondycji naszej gospodarki i opcji walutowych. Tak nagły spadek złotówki może mieć poważne reperkusje dla wielu sektorów polskiej gospodarki, w tym dla banków, które mają kluczowe znaczenie dla zachowania polskich indeksów giełdowych.

Dane, które płyną z całego świata nie pozwalają na optymizm, co do dalszej koniunktury na światowych rynkach. Recesja zatacza coraz szersze kręgi i jest potęgowana ograniczaniem kredytu ze strony banków. Wiele firm zaczyna myśleć jak przetrwać, a nie jak wykorzystywać dekoniunkturę do zdobywania udziałów w rynku. To powoduje ograniczanie kosztów, a szczególnie zwalnianie pracowników. Dane, które robią największe wrażenie to spadek zamówień przemysłowych w strefie euro (-27% w skali roku), spadek PKB w Stanach Zjednoczonych -3,8% (a bez wzrostu zapasów ponad -5%),

w oczekiwaniu spadku indeksów giełdowych, inwestycje w waluty w oczekiwaniu na osłabienie złotówki, a także zyski z krótkich pozycji w obligacjach amerykańskich. Obecnie przewidujemy, że tendencja spadkowa na giełdach się utrzyma w najbliższych miesiącach, co oznacza nadal angażowanie się jedynie w najbardziej płynne instrumenty. Również obligacje Stanów Zjednoczonych są pod coraz większą presją podaży ze względu na rekordowo niską rentowność i prawdopodobny wzrost inflacji w przyszłości. Podkreślamy komfortową sytuację funduszu, posiadając ponad 70% aktywów w gotówce i walucie, co pozwala na duże pole manewru. Pozytywnie jesteśmy nastawieni do złota, które powoli staje się jedyną oazą spokoju i ochrony realnej wartości pieniądza. W obliczu kolosalnych sum drukowanych dolarów coraz więcej inwestorów decyduje się trzymać swoje aktywa w złocie i niewykluczone, że również część banków centralnych pójdzie tym tropem. Z innej strony Ci, którzy je posiadają z pewnością nie rzucą go szybko na rynek. Nasza obecna strategia zakłada generalnie nadal krótkie pozycje na indeksach, przeważenie złota w portfelu oraz operacje na walutach i obligacjach amerykańskich. Ważnym jej elementem jest realizowanie zysków w momentach przesilenia, co pozwala na zachowanie dystansu do rynku i bardziej systematyczne raportowanie zysków miesięcznych funduszu. Wierzmy, że ten rok będzie dla udziałowców zdecydowanie lepszy od poprzedniego, a fundusz utrzyma palmę najbardziej zyskowego funduszu w Polsce.

Fundusz jest przeznaczony dla inwestorów chcących podjąć większe ryzyko inwestycyjne w oczekiwaniu wyższej stopy zwrotu. Przedstawione materiały dotyczące Funduszu mają wyłącznie charakter promocyjny i nie stanowią gwarancji realizacji celu inwestycyjnego, ani osiągnięcia podobnych wyników w przyszłości. Podane wyniki nie uwzględniają opłaty manipulacyjnej i podatków. Ze względu na stosowaną politykę inwestycyjną wartość certyfikatów może cechować się dużą zmiennością, a uczestnik Funduszu musi się liczyć z możliwością poniesienia straty. Szczegółowe informacje dotyczące emisji, w tym dane finansowe, informacje o czynnikach ryzyka oraz o opłatach i podatkach, zawarte są w Prospekcie emisyjnym opublikowanym na stronach www.investors.pl i www.bgz.pl.